

Warmiński, Jan

Dzieje miasta Białej na Podlasiu w powstaniu listopadowym 1830/31 roku

Szkice Podlaskie 7, 53-70

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Warmiński (Lublin)

Dzieje miasta Białej na Podlasiu w powstaniu listopadowym 1830/31 roku

Publikacje dotyczące zagadnień postawionych w tytule niniejszego artykułu zapoczątkował prof. J. Skowronek¹, jednakże nie wyeksponował on roli Białej w wydarzeniach 1830/31 r. (aczkolwiek wspominał o maszynopiśmie mojej pracy).² O dziejach Białej po upadku powstania pisał dr T. Demidowicz³, zaś fragmentaryczne informacje o roli Białej w 1830/31 r. można znaleźć w pracach prof. H. Mierzwińskiego⁴, prof. W.W. Bednarskiego⁵, S. Jadcza⁶, kanonika R. Soszyńskiego⁷, prof. W. Śladkowskiego⁸ i w mojej

¹ J. Skowronek, *Ziemia bialska w polskim ruchu narodowym do 1864 r.* [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*. Wstępem poprzedził J. Skowronek. Opracowanie naukowe T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 281-308.

² Maszynopis pracy *Województwo podlaskie w powstaniu listopadowym 1830-1831 r.*, Warszawa 1979, s. XXVII, 514, 5 map Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego; rozszerzony do 550 stron był od sierpnia 1980 r. do kwietnia 1994 r. w Muzeum Okręgowym w Siedlcach, obecnie jest jego kserokopia), oparty jest oprócz źródeł drukowanych, pamiętników, prasy i opracowań naukowych, na prawie 500 rękopisach (obecnie uzupełniony), 32 zespołach archiwalnych znajdujących się w 15 archiwach i działach rękopiśmiennych muzeów i bibliotek krajowych. Szczegółowo w nim przedstawiłem (głównie w tabelach i różnych wykazach) dane statystyczne każdego miasta omawianego terenu, jak i udział każdego z nich w powstaniu listopadowym, i w oparciu głównie o ten maszynopis napisany jest niniejszy artykuł.

³ T. Demidowicz, *Biała Podlaska i obwód (powiat) bialski po upadku powstania listopadowego*, [w:] *Powstanie listopadowe na Podlasiu 1830-1831*. Zbiór materiałów pod red. J. Flisińskiego, Biała Podlaska 1993, s. 113-128.

⁴ H. Mierzwiński, *Udział duchowieństwa Diecezji Janowskiej, czyli Podlaskiej, w powstaniu listopadowym*, [w:] *Powstanie...* (red. J. Flisiński), s. 41-64; tenże, *Duchowieństwo diecezji podlaskiej a powstanie Listopadowe*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 1993, nr 3, s. 3-18.

⁵ W. W. Bednarski, *Organizacja siły zbrojnej na Podlasiu w okresie powstania 1830/31*, „Rocznik Międzyrzecki” t. 4, 1972, s. 28-60; tenże, *Rola wojskowa ziem południowo-wschodnich królestwa Polskiego w powstaniu 1830/31*, Puławy 1977.

⁶ S. Jadcza, *Biała Podlaska. Dzieje miasta i jego zabytki*, Biała Podlaska 1993.

⁷ R. Soszyński, *Dzieje parafii św. Anny w Białej Podlaskiej*, „Słowo Podlasia” 1995-96, s. 12.

⁸ W. Śladkowski, *Województwo podlaskie w powstaniu listopadowym. Szkic do dziejów*, [w:] *Powstanie...* (red. J. Flisiński), s. 9-28.

o duchowieństwie.⁹ W sumie prace te nic nowego nie wnoszą na temat wydarzeń 1830-31 r. w Białej poza tym, co jest zawarte w maszynopisie mojej pracy na temat woj. podlaskiego w 1830/31 r. (a przy tym wymagają szeregu uściśleń). Autorzy ci nie przeprowadzali badań archiwalnych nad powstaniem listopadowym (poza częściowymi przez W.W. Bednarskiego). Na uwagę zasługuje jedynie praca dra J. Flisińskiego o szkolnictwie bialskim, która to jedynie uzupełnia moje badania naukowe informacjami o roli dwóch nauczycieli bialskich w wydarzeniach 1830/31 r.¹⁰

Tak więc zajęcie się rolą miasta Białej w powstaniu listopadowym 1830/31 r. jest nie tylko celowe, lecz konieczne z racji: - przedstawienia co zawdzięcza powstanie listopadowe Białej, tj. jej mieszkańcom i władzom i co ci też doświadczyli w wydarzeniach 1830/31 r., zwłaszcza że miasto to było niemalże pod ciągłą okupacją rosyjską w czasie wojny 1831 r. oraz - zweryfikowania nieścisłości merytorycznych występujących w dotychczasowych publikacjach.

1. Przed wybuchem powstania 29 XI 1830 r.

Miasto Biała z 3814 mieszkańcami w końcu 1829 r., w momencie wybuchu powstania mogło liczyć prawie 3900 mieszkańców, skoro przyrost naturalny w ostatnich dziesięciu latach wynosił przeciętnie 63 osoby rocznie (biorąc pod uwagę ich stan 3182 osób w 1819 r.). W skali miast całego woj. podlaskiego Biała prezentowała się w zasadzie okazała jako jedno z czterech miast obwodowych, w porównaniu z miastami obwodowymi Radzyniem (liczącym aż prawie 2 razy mniej ludności, bowiem zaledwie 1941, w tym 863 Żydów w końcu 1829 r. stanowiących 50,3% ogółu ludności tego miasta) i Łukowem (liczącym 3394 osób, w tym 2039 Żydów, którzy stanowili 61,5%); jedynie Siedlce, jednocześnie i miasto wojewódzkie liczyło 4569 osób, w tym 2996 Żydów (65,6%). Biała ustępowała pod względem liczebności mieszkańców jeszcze najludniejszemu w woj. podlaskim Międzyrzecowi (5211 mieszkańców, w tym 3623 Żydów, 69,5%) i Włodawie (4.341 w tym 3044, 54,6%) w obwodzie radzyńskim.¹¹

Biała była miastem liczącym się w woj. podlaskim, ponieważ wg. wykazów z końca 1829 r. (brak dla końca 1830 r. z powodu wybuchu powstania) zajmowała czwarte miejsca (na 44 miasta w woj.) pod względem li-

⁹ J. Warmiński, *Duchowieństwo województwa podlaskiego w powstaniu 1830-31 r.*, [w:] Państwo - Kościół - Niepodległość, Lublin 1986, s. 73-85. w 1981 r. przekazałem Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu (Marii Mirzejewskiej-Janowicz) w Białej Podlaskiej maszynopis pracy *Biała w latach 1815-66* o objętości 90 stron opartej na materiałach archiwalnych, w której były 3 rozdziały: - Obszar, ludność, dzieje i finanse kasy miejskiej; - Władze administracyjne; - Organizacja kościelna.

¹⁰ J. Flisiński, *Organizacja wewnętrzna szkoły wydziałowej w Białej w latach 1812-1832. Udział w powstaniu listopadowym*, [w:] *Powstanie...* (red. J. Flisiński), s. 65-93.

¹¹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Komisja Województwa Podlaskiego (dalej: KWP) vol. 42 i 43.

czebności ludności (3814), zabudowań mieszkalnych (306) i dochodów miejskich (5953 złp rocznie), trzecie miejsce pod względem sumy asekuracyjnej w Towarzystwie Ogniomym (675,1 tys. złp), drugie - pod względem liczebności zakładów przemysłowych i rękodzielniczych (11 na 114 w woj., aczkolwiek (zakład zakładowi nie jest równy); słabiej zaś: dopiero dwudzieste czwarte miejsce pod względem obszaru, dziewiąte - mieszkań murowanych (46). Zjawiskiem korzystnym dla powstania była liczebna przewaga mężczyzn nad kobietami (o 226 osób), którzy mogli zasilić szeregi wojska powstańczego, ponadto funkcjonowanie dwóch garbarni (na 45 w woj. podlaskim) niezbędnych w produkcji kozuchów i jednej mydlarni (na 13 w woj.), niekorzystnym - brak zakładów tkanin oraz przewaga pod względem liczebnym nad chrześcijanami Żydów (55% - 9 miejsce), którzy z reguły nie służyli w wojsku, nie posiadali też obywatelstwa polskiego i nie czuli się w pełni Polakami. Mieszkańcy Białej posiadali z pewnością wówczas inwentarz żywy, skoro w 1840 r. (niestety, nie dotarłem do danych z okresu sprzed wybuchu powstania) 178 rodzin hodowało m.in. 82 konie (mogły być użyte do wojska dla jazdy czy też do pociągów), 173 krowy, 149 wołów (jako siła pociągowa), 132 owce (a tym samym skóry na kozuchy) i 335 świń. Przy analizie wkładu materialnego mieszkańców Białej w powstanie trzeba wziąć pod uwagę spalenie się na niespełna 3,5 miesiąca przed wybuchem powstania (16 VIII 1830 r.) ponoć 1/3 zabudowań mieszkalnych, ponadto licznych magazynów wraz z różnymi towarami (m.in. 84 kramów drewnianych i 8 murowanych na rynku).¹² O tym nie można zapominać przy ogólnej ocenie wkładu materialnego mieszkańców Białej w wydarzenia 1830/31 r. w skali wojewódzkiej. Tym samym niewątpliwie znacznie mniejsze były możliwości udziału mieszkańców Białej w powstaniu listopadowym, które miało w zasadzie największe szanse z powstań końca XVIII i całego XIX w. na wywalczenie niepodległości (dysponowało m.in. regularną armią).

2. Przygotowania do wojny (29 XI 1830 - 5/6 II 1831 r.)

Okres wojny 1831 r. poprzedziły przeszło dwumiesięczne przygotowania doń od pamiętnej nocy 29 XI 1830 r. Wówczas burmistrzem w Białej

¹² Tamże; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej: KRWS) vol. 3258 (za lata 1829-33), vol. 3258 (za lata 1834-36); mieszkańcy Białej otrzymali wsparcie w wysokości 100 tys. złp dopiero po upadku powstania listopadowego. AGAD- Władze Centralne Powstania Listopadowego (dalej: WCPL) vol. 161: w czasie pożaru w Białej straty ponieśli wojskowi z korpusu żandarmerii przebywający w Białej: podporucznik Wojcicki w efektach na 4.362 złp i podoficer Strusiński 200 złp w gotówce i 56 złp w efektach. Ze względu na oszczędności Rada Najwyższa Narodowa 18 i 1831 r. (8 VIII 1831 r. potwierdził to Rząd Narodowy) postanowiła wypłacić 1/4 część tych strat Wojcickiemu i 1/2 Strusińskiemu. APL-KWP vol. 1: Szczegółowy wykaz sprzętu przeciwpożarowego w Białej w 1837 r.

był Jan Sadowski, który na co najmniej czternastu burmistrzów w latach 1816-66 najdłużej sprawował tę funkcję (od 1819 aż do śmierci 13 V 1836 r.) i był jednym z najbardziej energicznych. Miał on do pomocy ławników, z których na szczególną uwagę zasługiwali: Jan Zarębski, Józef Kozłowski i Teodor Karczewski.¹³ Wiemy, że na mieszkańców Białej w grudniu i styczniu 1830/31 r. była rozłożona składka na cele powstania w wysokości 1.185 złp, jednakże nie została ona wyegzekwowana. Wydatek ten uiszczono z kasy ekonomicznej miasta Białej wypłacając 510 złp mieszkańcom Białej: Supuzinowi i Wojciechowi Porazińskiemu (ur. 23 IV 1802 r., zm. po 1866 r.) za dostarczone przez nich 2 konie do jazdy, 260 złp Ludwikowi Sadowskiemu (zm. 9 VI 1846 r., bratu burmistrza) za konia do pociągu, 315 złp Łaniewskiemu za różne rynsztunki na konie dla jeźdźców i do pociągu oraz 100 złp na żywność dla pięciu jeźdźców.¹⁴

Według wykazu sporządzonego 8 I 1831 r. przez zastępcę komisarza obwodu bialskiego Władysława Orłowskiego na 7 miejscowości w obwodzie bialskim, gdzie można było zmagazynować 12,8 tys. korców żyta i 336,6 ton cetnarów siana i słomy, w Białej można było złożyć 2 tys. korców zboża w spichlerzu znajdującym się na przedmieściu Woli i 121,7 tys. cetnarów siana i słomy w ujeżdżalni, jednakże nie wykorzystywano tych pomieszczeń ze względu na bliskość granicy i rychły zabór przez wkraczające wojska rosyjskie, których spodziewano się już 18 I 1831 r.¹⁵

¹³ Ponadto burmistrzami w Białej byli: Antoni Gislar (1813-1817), Marcin Wyrzykowski (2 VIII 1817- 29 i 1818), aptekarz Zarębski (I-22 VII 1818), Mateusz Kwiatkowski (13 V-13 IX 1836), Franciszek Kozłowski (11 XI 1836-14 VII 1844), Franciszek Polaczek (1844-45), Andrzej Popławski (11 X 1845-10 III 1847), Ignacy Kulesza (1847-12 XII 1853), Alfons Ostachiewicz (1853-55), Augustyn Kłopotowski (13 VI 1855 - zm. 17 III 1860), Henryk Ladachowski (16 IV 1860- 22 VIII 1861), Aleksander Ściborski (11 XI 1861 - zm. 12 V 1864) i Filip Rapczewski (od 9 VIII 1864 -). AGAD-KRSW vol. 3256-3267; APLI -Rząd Gubernialny Podlaski (RGPI) vol. 150; APL-Rząd Gubernialny Lubelski i akta osobowe (RGLios.) vol. 831, 921, 992, 1026, 1027, 1485, 1559, 1669, 2169, 2170, 2334; APL-Naczelnik Pow. Łukowskiego vol. 664.

¹⁴ AGAD-KRSW vol. 3260; Archiwum parafii św. Anny w Białej Podlaskiej - Księga oryginalna do zapisywania zgonu za lata 1825-35, s. 20 (Sadowski), za lata 1859-76, s. 48 (Poraziński); APL-RGLios. vol. 1480: Poraziński uczył się prywatnie, od 1820 r. był w służbie rządowej, a w 1829-53 był kontrolerem kasy obwodu (później powiatu) bialskiego; w 1840 r. posiadał 3 konie, 6 krów i 4 świny i był głową jednej ze 178 rodzin zamieszkałych w Białej, które utrzymywały ww. inwentarz żywy (AGAD-KRSW vol. 3260).

¹⁵ AGAD-WCPL vol. 145a, f. 85, 128, 151; Nieściśła jest informacja prof. J. Skowronka (*Ziemia bialska...*, s. 298) o założeniu siedmiu przejściowych magazynów żywnościowych w woj. podlaskim (m. in. w Białej, Łomazach, Kodniu, Buczacu [taka miejscowość nie istnieje w Królestwie, chodzi o Buczyce]). W dysertacji pisałem o tych miejscowościach (s. 167) podanych w styczniu przez zastępcę komisarza obwodu

Zgodnie z rozporządzeniem Komisji Rządowej Wojny z 19 XII 1830 r. Komisja Województwa Podlaskiego zatwierdziła kontrakty z szewcami i reprezentantami 19-tu miast (na 45 w woj.) do 21 I 1831 r. na ogólną liczbę 3747 par ciżem dla jazdy i 2170 par trzewików dla piechoty o wartości ponad 50 tys. złp, w tym dla sześciu miast obwodu bialskiego (na 10) na 747 par ciżem i 675 par trzewików za 11825 złp 2 gr. Biała zadeklarowała się dostarczyć do 1 II 1831 r. po 160 par ciżem i trzewików za 2677 złp 1 gr., licząc po 6 złp za parę trzewików dla piechoty i po 10 złp 22 gr za parę ciżem dla jazdy. Wydaje mi się, że na wielkości deklaracji mieszkańców Białej zaciążyło niewątpliwie spalenie się 16 VIII 1830 r. w tym mieście 1/3 zabudowań mieszkalnych wraz z towarami w magazynach, skoro mieszkańcy Łomaz (2.151, w tym 956 Żydów, którzy stanowili 44,4% ogółu mieszkańców) zadeklarowali się dostarczyć do 12 II aż 300 par trzewików (po 6 złp za parę) i 152 par ciżem (po 10 złp za parę) za 3320 złp i Kodnia (2255, w tym 1347 Żydów, 33,6%) do 24 II 300 par ciżem (po 10 złp 15 gr za parę) i 100 par trzewików (po 6 złp za parę) za 3730 złp. Wiemy, że wysiano do Warszawy z Siedlec 28 I 1831 r. co najmniej 65 par ciżem bialskich (na 527 z woj. podlaskiego) i 49 par trzewików bialskich (na 297 z całego woj.), a więc w sumie co najmniej 114 par butów bialskich na 824 z woj.; przy 226 parach butów wysłanych 15 i z Siedlec do Warszawy nie wyszczególniono z jakich miast one pochodziły. Biorąc pod uwagę daty podpisania umów (29 XII - 20 I, każdą z osobna), terminy końcowe ich realizacji (1-24 II) i obowiązek dostawy butów najczęściej w czterech ratach, do 6 II powinno być wykonanych w woj. podlaskim co najmniej 3 tys. par butów. Niestety, brak jest tego potwierdzenia. Faktem jest, że wykorzystano wysłanych z Siedlec do Warszawy do 28 I 1831 r. 1050 par butów (w tym co najmniej 114 z Białej) i takie dane powinny obowiązywać w nauce zanim nie znajdą się nowe materiały, które zweryfikują je.¹⁶

bialskiego na polecenie wyższych władz z wyszczególnieniem wolnych pomieszczeń, które ewentualnie mogłyby służyć na magazyny żywnościowe. Jednakże z całą pewnością nie były one zakładane w miejscowościach przygranicznych (Kodniu, Gnojnie i Buczycach), zwłaszcza że wówczas czysto rozchodziły się pogłoski o wkroczeniu wojsk rosyjskich; ewentualnie mogły wchodzić w grę miejscowości znajdujące się dalej od granicy (Biała, Łomazy, Łosice i Piszczac), jednakże nie mamy informacji potwierdzających tę możliwość (zresztą nie było już kiedy). Powieliła to również W. Śladkowski (*Województwo...*, s. 13), rozciągając te przejściowe magazyny z obwodu bialskiego, już na całe woj. podlaskie.

¹⁶ APL-KWP vol. 78; AGAD-WCPL vol. 239a, f. 152; vol. 277, f. 58; W. Śladkowski (*Województwo...* s. 13-14) nie określił swojego stanowiska co do ilości wyprodukowanego obuwia, jedynie ograniczył się do stwierdzenia, że wg. Warmińskiego wyprodukowano 527 par ciżem i 523 par trzewików, wg W.W. Bednarskiego 1.405 par ciżem i 620 par trzewików, a wg J. Skowronka 1500 par obuwia. Wydaje mi się, że Bednarski uznał prawie wszystkie kontrakty z terminem końcowym realizacji na 6 II w ilości 2.025 par obuwia (na 2.175 wg wykazu, w tym 1.605 ciżem i 1.570 par trzewików do 6 II na ponad 5,9 tys. zadeklarowanych do 24 II 1831 r.) za odesłane do

Z nakazanej dostawy kozuchów przez Żydów z rozporządzenia dyktatora gen. Józefa Chłopickiego z 24 XII 1830 r. w ilości 10 tys. z całego Królestwa, a 875 z woj. podlaskiego, Żydzi bialscy dostarczyli 25 (zalegali z dostawą 28 sztuk), a więc ową dostawę zrealizowali dość dobrze, jak na ich możliwości (w 47,2%, w woj. w 76,9%, w Królestwie zaś w 64,3%).¹⁷

Wiemy, iż najwybitniejsi reprezentanci miejscowego kupiectwa w Białej usiłowali włączać się w tok przygotowań wojska do planowanej wojny z Rosją ze względów finansowych, aczkolwiek nie zawsze to było możliwe. Oto na apel Komisji Rządowej Wojny z 17 I 1831 r. o szyciu tornistrów dla pułków piechoty z dostarczonych materiałów nikt nie zgłosił się z woj. podlaskiego, z wyjątkiem kapitalisty bialskiego Hersza Herszberga. Deklarował się on dostarczyć 500 tornistrów w ciągu 20 dni, jednakże odmówiono mu ze względu na pogłoski o rychłym wkroczeniu wojsk rosyjskich; wówczas mogłyby się one stać łatwym łupem nieprzyjaciela, uwzględniając bliska odległość miasta Białej od granicy. Innym razem 1 II KWP nie przyjęła 100 łokci taśmy do patronaszów po 8 gr za łokieć od kupca bialskiego Arona Szymberga ze względu na to, że różniła się od nadesłanego wzoru.¹⁸

W myśl rozporządzenia dyktatora z 6 I o dostarczaniu dzwonów kościelnych na odlanie 100 armat, z Białej do Warszawy wystano 340 kg spizu w dzwonach (w tym 16 kg z kościoła unickiego, resztę z łacińskiego), z woj. podlaskiego 5290 kg (na 3 armaty, a z Królestwa na 60 armat). z dekanatu bialskiego unickiego zabrano sześć dzwonów (4 rozbite i 2 dobre) o łącznej wadze 72 kg (z Orla Królewskiego, Woskrzenic, Kijowca i Białej po jednym oraz z Trembowli 2 dobre).¹⁹

Papierni na naboje odesłali z Białej do Warszawy: 25 I Żyd Lejzer Benstein 650 kg, 29 I sąd pokoju pow. bialskiego 27 pak; z woj. podlaskiego razem 2340 kg, 35 pak; 1 worek i 47 woluminów starych ksiąg.²⁰

Tak więc wkład materialny mieszkańców miasta Białej w przygotowa-

Warszawy, o czym nie ma potwierdzenia w źródłach. Skowronek napisał faktycznie, że dostarczono 1500, ale tylko z obwodu bialskiego, co jest oczywiście niemożliwe, bowiem sporządzono umowy na zaledwie 1422 par butów (o czym już pisałem w tekście).

¹⁷ APL-KWP vol. 78, f. 201; AGAD-WCPL vol. 84, f. 1-3; vol. 239a, f. 151.

¹⁸ APL-KWP vol. 77.

¹⁹ APL, Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej: APL-ChKKGK) vol. 508; Skowronek (*Ziemia bialska...*, s. 297) podaje w części przekreśloną informację „o zgromadzeniu zaledwie kilku takich obiektów [dzwonów kościelnych - JW; faktycznie co najmniej kilkunastu, jeśli nie kilkudziesięciu], które posłużyły do wyprodukowania trzech dział”. Dziekani parafii rzymskokatolickich i unickich zakwalifikowali do odesłania do Warszawy 54 dzwony o łącznej wadze 166,5 cetnarów, a skoro odesłano 130,4 cetnary, więc niemożliwe jest zaledwie „kilka takich obiektów”, jak pisze J. Skowronek; zob. maszynopis: Tabela nr 20 (o wielkości dzwonów), s. 190 *Duchowieństwo...*, s. 82). Autor informację tę opiera na Archiwum Diecezjalnym Podlaskim (dalej: ADP) vol. 103.

²⁰ APL-KWP vol. 49.

nia do wojny, był - jak mi się wydaje - duży i to należy z uznaniem podkreślić zważywszy skutki ww. pożaru. Nie należy też zapominać, że okres ten (dwumiesięczny) nie został w pełni wykorzystany również i w Białej, jak i prawie w całym kraju, w takim stopniu, w jakim powinien, ze względu na kapitulancą politykę aparatu rządzącego na czele z dyktatorem Józefem Chłopickim.

Wkład materialny w powstanie zależał w dużym stopniu od postawy mieszkańców wobec powstania. W tym wypadku należy wypowiedzieć się pozytywnie o mieszkańcach Białej. Nie jest wykluczone, że w pewnym stopniu na postawi mieszkańców wobec powstania mogło wpłynąć kazanie wygłoszone (ok. połowy stycznia) przez ks. Leopolda Górnickiego, członka gwardii honorowej przybyłego z polecenia naczelnika tejże gwardii prof. Krystiana Lacha Szyrmy do tego obwodu (jak i części radzyńskiego), w którym było bardzo wielu unitów, w celu zasięgnięcia opinii o ich stosunku do powstania i jednocześnie wyjaśniania istoty rzeczy wybuchu powstania. Jednakże to (wg. mnie) było już częściowo spóźnione. Tenże Górnicki donosił Szyrmie na podstawie zebranych informacji m.in. i o proboszczu Białej, kanoniku Bartłomieju Radziszewskim (zm. 19 VI 1855 r.): „niekoniecznie jest gorliwym o sprawę narodu, bo zamiast zachęcania ludu, przez swa oziębłość i wyraźną niechęć miesza nawet gorliwych obywateli”²¹ Nie należy zapominać, że tenże Radziszewski przekazał dzwony z Białej na armaty (o czym już pisaliśmy).

Należy pozytywnie wypowiedzieć się szczególnie o dwóch nauczycielach obwodowej szkoły bialskiej: Pawle Eustachiuszu Leśniewskim (nauk przyrodniczych) i Tomaszu Retzlu (języka polskiego), którzy niewątpliwie wpłynęli na nastroje propowstańcze całego społeczeństwa bialskiego w wie-

²¹ AGAD-WCPL vol. 232, f. 221-222; Członek gwardii honorowej ks. Leopold Górnicki nie mógł być wystany na inspekcję obwodu bialskiego (ale i radzyńskiego) w drugiej połowie 1831 r. przez Prota Lelewela po powołaniu go przez władze centralne 27 I 1831 r. na zastępcę referendarza w Wydziale Wojny (jak pisze prof. Skowronek na s. 297), ponieważ Górnicki przebywał na Podlasiu 11-17 I (i przerwał inspekcję z powodu rozchodzących się pogłosek o mającym nastąpić 18 I wkroczeniu wojsk rosyjskich do Królestwa). Owocem tego pobytu na Podlasiu był raport sporządzony przez Górnickiego do naczelnika gwardii honorowej prof. Krystiana Lecha Szyrmy, w którym Górnicki zwracał szczególną uwagę na duchownych, a nie na mieszczan i chłopów, jak pisze Skowronek. Tenże, przy cytowaniu ogólnej charakterystyki duchowieństwa podlaskiego przez Górnickiego podał źródło AGAD-WCPL vol. 232, f. 221-222, ale już przy cytowaniu charakterystyki poszczególnych duchownych (m.in. i proboszcza bialskiego) podał źródło ADP vol. 103 (czyżby Autor nie wiedział, że to są cytaty z raportu Górnickiego). Dalej o Górnickim pisze jako o proboszczu Piszczaca, tymczasem proboszczami Piszczaca byli Feliks Wojna (parafii rzymskokatolickiej) i Szymon Hołubowicz (parafii unickiej) podani przez Autora bez miejsca pobytu. Za Skowronkiem to powielił W. Śladkowski (*Województwo...*, s. 27). R. Soszyński niesłusznie uważa Górnickiego za kontrolera obwodu bialskiego „Słowo Podlasia” 1995, nr 51/52, s. 18).

lokrotnych spotkaniach, w których wyjaśniali cele powstania. Pierwszy, przy wahaniu się rektora szkoły Holewińskiego ogłoszenia odezwy pułkownika Antoniego Kuszla organizatora jazdy podlaskiej w Siedlcach, przy poparciu swoich kolegów nauczycieli (Retzla, Macieja Sciborskiego i Adama Bartoszewicza) doprowadził do jej ogłoszenia, w wyniku czego młodzież wstępowała w szeregi wojska powstańczego. Retzel podjął starania w celu założenia w Białej organizacji podobnej do Towarzystwa Patriotycznego (ułożył statut, zebrał fundusze) i prowadził musztry z młodzieżą.²²

Z administracją obwodową w Białej po wybuchu powstania nie było najlepiej. W gronie sześciu komisarzy obwodowych (na 30) usuniętych w Królestwie „ze względu na dobro kraju”, aż dwóch (na 4 przed wojną) było z woj. podlaskiego - Kazimierz Lechowicz z Siedlec i Stefan Borejsza z Białej. Tenże (ur. w 1782 r. na Litwie) w latach 1801-12 służył w wojsku rosyjskim (wyszedł w stopniu sztabkapitana), po czym był w administracji cywilnej w Łukowie i Siedlcach, a od 1817 w Białej. Marcin Wyrzykowski, były kontroler kasy obwodu białskiego, 12 XII 1830 r. zwracał się do Rządu Tymczasowego, by Borejszę usunięto od urzędowania (a powierzono mu tę posady) i pociągnięto go do sadowej odpowiedzialności „za działalność na szkodę skarbu” wraz z podsędkiem Antonim Dzieszukiem, naczelnikiem Dyrekcji skarbu Nowowiejskim i Żydami Zuchmalowiczem i Mordką Klügberg. Ponoć od 1821 r. Borejsza wraz z Leonem Sadowskim, nadzorcą mieli ciągle zatrudniać u siebie samych tylko więźniów bezpłatnie do rąbania i roznoszenia drewna, kopania i plewienia ogrodów itp., tymczasem zaś inni mieszkańcy miasta nie mogli ich wynająć za opłatą. W celu przywrócenia utraconego 16 XII 1830 r. urzędu komisarza Borejszy, 25 XII 1830 r. poseł pow. łosickiego Ignacy Wężyk zwracał się do Rady Najwyższej Narodowej, również i 4 I 1831 r. Komisja Woj. Podlaskiego informowała Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych [dalej KRSW], że Borejsza obecnie „zaszczytną posiada opinię obywateli właściwego obwodu i komisja wojewódzka z działań w terażniejszych okolicznościach z gorliwością wykonywanych jest zupełnie kontenta”. Okazało się później, że Borejsza w tym czasie nie zajmował się urzędowaniem i oddalił się z obwodu o czym Komisji nie było wiadome. 5 I 1831 r. informował on KRSW, że w myśl otrzymanego dopiero 4 I rozkazu KWP z 26 XII 1830 r. bezzwłocznie przybył do Warszawy, nawet w brudnej bieliźnie (byle szybciej). W następnym dniu wystosował drugie pismo już o przywrócenie mu urzędu. Jednakże 2 II 1831 r. otrzymał od Dyrektora Generalnego Policji i Poczty rozkaz udania się z Warszawy do Warki, gdzie pozostawał pod obserwacją policyjną od 4 II - 16 VIII 1831 r.²³

Po ustąpieniu Borejszy, funkcję zastępcy komisarza obwodu białskiego pełnił czasowo Władysław Orłowski. Na wniosek KRSW z 19 I w sprawie nominacji na zastępcę komisarza obwodu białskiego Jana hr. Scypiona, dziedzica wsi Przewłoka, „posiadającego zaufanie współobywateli” znajdu-

²² J. Flisiński, *Organizacja...*, s. 89-91.

²³ APL-RGLIos vol. 139; AGAD-WCPL vol. 144a, vol. 525, vol. 528; W. Rostocki, *Postawa polityczna komisarzy obwodowych w 1830-1831*, [w:] *Spółceństwo Królestwa Polskiego*, t. III, Warszawa 1968, s. 44-45.

je się adnotacja Rady Najwyższej Narodowej z 13 I o zatwierdzeniu jego kandydatury. Jednakże następnego dnia informowała ona KRSW, że wstrzymała nominację z powodu możliwości szybkiego zajęcia woj. podlaskiego przez nieprzyjaciela, a 26 I żądała od KRSW przekazania jej dowodów świadczących, że wybór ten nastąpił zgodnie z życzeniem właściwych obywateli. Na kolejne nalegania KRSW 7 II Rząd Narodowy odpowiedział, że może przychylić się do jej wniosku po udzieleniu nominacji dla zastępców prezesów komisji wojewódzkich, w tym i dla woj. podlaskiego.²⁴ Po odsuniętym prezesie Komisji Woj. Podlaskiego Joachimie Starnalskim 2 XII 1830 r. i jego następcach - Feliksie Markowskim (2-14 XII 1830 r., musiał zrezygnować; ponieważ został wybrany do sejmu) i podpułkowniku Piotrze Strzyżewskim, dziedzicu Jabłonia (14 XII-9 II 1831), 9 II 1831 został mianowany zastępcą prezesa Jerzy Wysiekierski.²⁵

Pozostałych pracowników komisji obwodowej w Białej nie zmieniono. Byli nimi: - adiunkt Ignacy Kotowski (ur. 1790, zm. po 12 V 1860 r., syn Jana), który po odbytych naukach w Tarnopolu (Galicja) oraz w gimnazjach w Zbarażu, Samborze i Zamościu (ze znajomością łaciny, niemieckiego i częściowo rosyjskiego, administracji i rachunkowości) 26 VIII 1810 r. podjął pracę w administracji białskiej (1811-17 w Siedlcach i Włodawie), w 1818 r. (23 I powołany, a 10 II mianowany) został adiunktem dozorczy miast obwodu białskiego;

- sekretarzem komisji był Gabriel Lutyński w latach 1825-41;
- budowniczym Stefan Koźmiński (ur. 10 III 1786 r.), syn księdza unickiego Leona (zm. 1809 r.), jako jeden z dziesięciorga rodzeństwa i ojciec późniejszego błogosławionego kapucyna o. Honorata (imię chrzestne: Wacława) Koźmińskiego. W 1805 r. ukończył on gimnazjum w Białej i wkrótce rozpoczął praktykę u inżyniera cyrkułu białskiego, w 1822 r. złożył egzamin na architekta drugiej klasy, po czym objął funkcję zastępcy budowniczego obwodu białskiego, a od marca 1826 do maja 1840 r. budowniczego w Białej. Na lata jego urzędowania przypadła budowa szkoły wydziałowej w Białej. On wykonał m.in. plan sytuacyjny miasta Białej z wyszczególnieniem ulic, przy których wolno było Żydom stawiać swoje domy. Miał on również dużo obowiązków związanych z odbudowa spalonego w 1/3 miasta Białej w 1830 r. w 1837 r. awansował on na urzędnika 9 klasy, co dawało mu prawo do starania się o szlachectwo osobiste. Następnie przeniósł się do Włocławka na równorzędne stanowisko pow. kujawskiego (zmarł 2 IX 1845 r.);

- rachmistrzem komisji był Aleksander Toczyński (od 1825);
- lekarzem Ignacy Jeszke (Jeschke, Jeszek);
- poborcy kasy obwodu (później powiatu) białskiego aż przez 36 lat (29 XII 1816 - 22 VIII 1852) był Tadeusz Pawłowicz (ur. w 1789 r.), absolwent szkół białskich (z języków częściowo znał niemiecki i łaciński), od

²⁴ APL-KWP vol. 78; AGAD-WCPL vol. 144a, vol. 528; AGAD-Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu vol. 1242.

²⁵ AGAD-WCPL vol. 144a, vol. 525, vol. 528; AGAD-Rada Administracyjna vol. 4, f. 297, vol. 9, f. 52.

1809 r. w służbie Rządowej w Białej (tylko 2 lata był w Siedlcach), w 1852 r. został radca honorowym (w nagrodę 35-letniej służby w 1848 r. otrzymał Order św. Włodzimierza 4 klasy);

- kontrolerem kasy od 1 VIII (od 25 III zastępca) 1829 do 7 VII 1853 r. był ww. Wojciech Poraziński.²⁶

Te osoby, przy współdziałaniu wszystkich mieszkańców Białej, w dużym stopniu miały decydować o obliczu miasta obwodowego, jak i całego obwodu w powstaniu listopadowym.

Reaktywowane rady obywatelskie z okresu przedpowstaniowego rozporządzeniem Wydziału Wykonawczego Rady Administracyjnej z 3 XII 1830 r. pozostały w swym dotychczasowym składzie w radzie woj. podlaskiego zasiadali z powiatu bialskiego Jakub Popławski, dziedzic Grabanowa i Władysław Zawadzki, dziedzic Kownat i Makarówki, w łosickim - Karol Kozłowski i Kazimierz Dębiński, a z okręgów gminnych obwodu bialskiego - Józefat Buchowiecki. Rady zachowały swe główne kompetencje z okresu przedpowstaniowego: „*formowanie i oczyszczanie*” list kandydatów na publiczne urzędy administracyjne, wybór sędziów dwóch pierwszych instancji, przestrzeganie interesów województwa. W koncepcji Rady Administracyjnej miały być one organem kontrolującym całokształt życia prowincji: czuwać nad organizacją powstań wojewódzkich, mobilizować opinię społeczną i kontrolować działalność administracji wojskowej i cywilnej. W praktyce działalność ich koncentrowała się wokół następujących spraw: a) organizowania powstańczych formacji zbrojnych i zapewnienia środków materialnych armii; b) kontroli i współpracy z administracją lokalną oraz c) nieoficjalnie - obrony interesów politycznych i gospodarczych ziemiaństwa. Zbytek wnikanie rad w sprawy władz administracyjnych doprowadziło do licznych konfliktów i niesnasek, w wyniku których KRSW ograniczyła kompetencje rad do funkcji doradczych.

Rady te współpracowały z władzami administracyjnymi głównie poprzez komitety obywatelskie ustanowione rozporządzeniem Rady Administracyjnej z 2 XII 1830 r. w powiecie bialskim (z Teodorem Niecką z Rozkosz) i łosickim (z Józefem hr. Ledochowskim) wyłącznie przy formowaniu straży bezpieczeństwa w miastach i na wsiach (powoływaniu dowódców, nadzorce nad organizacją i rozwiązywaniem wszelkich wątpliwości dotyczących organizacji straży) formalnie rozwiązane 13 I 1831 r. przez KRSW na prośbę KWP z 7 I z racji wypełnienia przez nie swych zadań (faktycznie przestały one działać jeszcze w grudniu).

Z polecenia KRSW z 11 XII 1830 r. rady miały powołać obywateli do współdziałania z władzami „*w wszelkich przedmiotach administracyjnych*”, co w woj. podlaskim Feliks Markowski, zastępca prezesa KWP

²⁶ APL-RGLos I. vol. 905 (Kotowski), vol. 1412 (Pawłowicz), vol. 1480 (Poraziński); Archiwum Wicepostulatora Kanonizacji O. Honorata Koźmińskiego w Warszawie vol. III a 22 (Koźmiński); *Nowy kalendarzyk polityczny*, wyd. J. Netto, Warszawa 1819-1835; *Kalendarzyk polityczny*, wyd. F. Radziszewski, Warszawa 1833-49; *Rocznik urzędowy Królestwa Polskiego*, Warszawa 1850-66.

uczynił już 3 XII. Do pomocy komisarza obwodu białskiego został wydelegowany Franciszek Zaleski z Falatycz, którego z racji wyboru na posła do sejmu zastąpił Franciszek Wężyk, który wymawiał się chorobą oczu. Odnośnie realizacji rozporządzenia KRSW z 11 XII z obwodu białskiego zostali wydelegowani 15 XII 1830 r. Władysław Orłowski i Jan Bądryński, dziedzic Ruskowa. Nie najlepiej wywiązywali się oni ze swych obowiązków, skoro 5 I zastępca komisarza obwodu białskiego zawiadomił komisję wojewódzką, że od chwili objęcia zastępstwa komisarza i oddalenia się z domu Bądryńskiego, komitet obywatelski wcale nie funkcjonuje, a tymczasem jest natłok czynności. 17 I rada obywatelska poinformowała komisję wojewódzką, że do wspólnego działania z zastępcą komisarza obwodu białskiego przeznaczyła jeszcze Ignacego Skolimowskiego z Hołownej, który jednakże do 28 I nie pokazał się. Podobnie i poprzednio był on powołany do komitetu żywności, lecz nie zjawiał się w Białej już od trzech tygodni. Zastępca komisarza podsumował działalność komitetu obywatelskiego swego obwodu w następujących słowach: „*drugi miesiąc tutaj siedząc o Komitetach obywatelskich w obwodzie białskim wiem tylko z korespondencji*”.²⁷

Zgodnie z rozporządzeniem Rządu Tymczasowego z 14 I 20 XII 1830 r. o udzielaniu wsparcia żonom i dzieciom po dymisjonowanych żołnierzach i podoficerach wcielonych do wojska liniowego i „*innych mieszkańcach do służby użytych*” opiekunami zostali w powiecie białskim: Jan Popławski z Grabanowa, Józef Buchowiecki z Kołczyna, Antoni Nieprzecki z Piszczaca, Andrzej Serwiński z Cieleśnicy, Antoni Skolimowski z Hołodnicy i Jakub Buczacki z Małaszewicz; w powiecie łosickim: Antoni książę Woroniecki z Huszlewa, Franciszek ksiądz Lewiński z Zakrza, Franciszek Zaleski z Falatycz, Jan Bądryński z Ruskowa, Karol Kozłowski z Kobylan i Władysław Zawadzki z Krasny. Prezesem Komitetu trudniącego się zaopatrywaniem biednych żon i dzieci żołnierzy będących w szeregach, był senator kasztelan F. Nakwaski. Dysponował on funduszami z loterii fantowej. Szczególnie aktywny był komitet w początkowej fazie swego istnienia.²⁸

Dalszą działalność władz z komitetów w Białej na rzecz powstania przerwało wkroczenie wojsk rosyjskich.

3. Wojna polsko-rosyjska 1831 r.

Z armii rosyjskiej, liczącej 115 tys. ludzi i 336 dział skierowanych przeciwko Polakom Królestwa z 5/6 II 1831 r. W 11 kolumnach na teren woj. podlaskiego wkroczyły dwie - gen. Teodora Geismara i gen. Anrepa (ten ostatni z Terespoła wkroczył do Białej). Na załogę do Białej skierowa-

²⁷ APL-KWP vol. 74.

²⁸ „Dziennik Urzędowy Woj. Podlaskiego”, 30 XII 1830 r., nr 60; „Kurier Warszawski”, 13 V 1831, nr 60, s. 638-639; „Dziennik Powszechny Krajowy”, 1 VIII 1831, nr 210, s. 1147; od 1 II do 1 V 1831 r. wpłynęło do Komitetu 44.658 złp, z tego ponad 30 tys. wydano m.in. na wsparcie 1.474 rodzin. od 1 V do 15 VII wpłynęło już tylko 17,5 tys. złp.

no rezerwowo batalion brzesko-litewskiego pułku piechoty, a 16 III miał przyjść jeszcze jamburski ułański pułk i orenburski pułk wraz z konną 11 rotą.²⁹

W obliczu ukrycia się zastępcy komisarza obwodu białskiego Władysława Orłowskiego przed wkraczającym wojskiem rosyjskim, komenderujący brzesko-litewskim oddziałem gen. Feza mianował 18 II 1831 r. komisarzem obwodowym dotychczasowego adiunkta Ignacego Kotowskiego, który przewodniczył prorosyjskiej komisji obwodowej od 18 II do 23 IX 1831. Otrzymał on 12 świadectw o wzorowym sprawowaniu się, m.in. w tym okresie od podpułkownika Kuzowlena, dowódcy oddziału brzesko-litewskiego (stacjonującego w Białej), który pisał, że był naocznym świadkiem w dniach 3 III - 14 IV gorliwości i poświęcania się w pełnieniu obowiązków komisarza obwodu białskiego z zadowoleniem wszystkich potrzeb wojennych, i że nie szczędził trudów i starania w dostarczaniu do lazaretu wszelkich zapasów w Białej (dla 3 tys.) i w Janowie (dla 1 tysiąca) chorych żołnierzy, gen. Aleksander Pęcherzewski, naczelnik wojenny woj. podlaskiego, zaś w świadectwie z 28 XII 1831 r. wydanym podkreśla jego gorliwość i poświęcanie się w pełnieniu obowiązków komisarza obwodu białskiego w czasie grasującej cholery, przepelnienia lazaretów rannymi i chorymi oraz nieszczędzenia staranności w dostarczaniu wszelkich potrzeb i utrzymaniu w nich porządku i czystości.³⁰

Biała ze względu na swe położenie (przy szosie brzesko-warszawskiej) była terenem przemarszu wojsk rosyjskich. Wojsko stacjonowało tutaj krótko (oprócz załogi), najczęściej dzień i dwie noce (przychodziło przeważnie w południe, a odchodziło rano). Oficerowie wyższych rang stacjonowali po kwaterach prywatnych u zamożnych mieszkańców, a chociaż mieli swoich kucharzy i kuchnie z wszelkimi przyborami, to - jak pisze Aleksandra Koźmińska - jej mąż budowniczy obwodu białskiego proponował oficerom swój obiad nim ich będzie gotów. W pełnieniu swoich obowiązków służbowych był on nadzwyczaj ofiarny, bezinteresowny i uczciwy. Mógł zrobić majątek pełniąc dodatkowo obowiązki magazyniera wojsk rosyjskich w Białej (a mimo to nic nie brał na własny użytek), ponadto tłumacza pism rosyjskich, za które to funkcje nie brał dodatkowego wynagrodzenia, mimo iż chciał mu płacić gen. Pęcherzewski. Ponoć mieszkańcy Białej urządzali uczyty dla oficerów rosyjskich. Wiemy, że nawet żona Kucewicza, lekarza wojskowego walczącego w szeregach powstańczych utrzymywała kontakty z wojskami

²⁹ Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Zbiory Prądzyńskiego vol. 57, f. 127; W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830-1831*, Warszawa 1930, s. 469-471; A.K. Puzyrewski, *Wojna polsko-rosyjska 1831 r.* Tłumaczył P. J. Bykowski, Warszawa 1888, s. 309; AGAD-WCPL vol. 549e, f. 191; AGAD-KRSW vol. 7927, f. 12-14.

³⁰ APL-RGLIos. vol. 139, vol. 905: Kotowski otrzymał w 1835 r. nagrodę pieniężną w wysokości 2 tys. złp. Nie posiadał żadnego majątku w spadku (jedynie żona miała dom w spadku w Białej o wartości 7.775 złp), kupił zaś w Białej dom o wartości 9.525 złp; miał prawo do szlachectwa osobistego.

rosyjskimi. Nic też dziwnego, iż kiedy przeprowadzano jeńców polskich przez Białą do Cesarstwa, mieszkańcom tegoż miasta pozwolono niekiedy zapraszać oficerów jeńców na obiady, a dla jeńców niższych rang zbierano składki i zanoszono je do obozu. Wiemy, że dwóch synów Stefana Koźmińskiego - Ludwik i Franciszek - wzięło udział w wojnie 1831 r. i obaj polegli. Brat Aleksandry z domu Kahl, drugiej żony Koźmińskiego (1807-1886), wziął udział w powstaniu, a po jego upadku udał się do Francji.³¹

Nie wszyscy mieszkańcy Białej i obwodu bialskiego, podobnie jak i innych obwodów woj. podlaskiego, akceptowali aktualny stan rzeczy, czy też poszli na usługi wojsk rosyjskich, aczkolwiek wiedzieli, co ich za to czeka. Po wkroczeniu Rosjan do Białej ww. nauczyciele bialscy Leśniewski i Retzel, ponoć w dalszym ciągu, jak twierdzi Flisiński - prowadzili działalność konspiracyjną. Po przybyciu korpusu gen. Hieronima Ramoriny w sierpniu do okolic Białej byli oni wywiadowcami, a po upadku powstania ich represjonowano.³² Za propowstańczą działalność został wywieziony do Cesarstwa mieszczanin z Białej Józef Krzemiński.³³ Podobnie już ww. szlachcic Jan Bądryński (syn Michała³⁴), dziedzic Ruskowa, delegowany 15 XII 1830 r. przez Radę Obywatelską Woj. Podlaskiego do pomocy komisarzowi obwodu bialskiego, za odmowę dowódcy rosyjskiemu przyzycowania w Komitecie obywatelskim został wywieziony w głąb Litwy.³⁵ Nie ulega naj-

³¹ Archiwum Wicepostulatora Kanonizacji O. Honorata Koźmińskiego w Warszawie vol. III a 22, s. 73-76. Z ogólnej liczby 26 526 urzędników i oficjalistów publicznych woj. podlaskiego (wg danych z 1829 r.) wyjechało do Warszawy przed najeźdźcą ponad 70, jednakże nikt z Białej (i obwodu bialskiego na 128). AGAD-WCPL vol. 454b, f. 26; vol. 486b, f. 279-294. *Obraz polityczny i statystyczny Królestwa Polskiego jaki był w roku 1830 przed dniem 29 listopada*, Warszawa 1830.

³² J. Flisiński, *Organizacja...*, s. 89-91.

³³ AGAD-WCPL vol. 549e, f. 191; AGAD-KRSW vol. 7927, f. 12-14 (odnośnie bliższych danych tegoż przeprowadzona przeze mnie kwerenda archiwalna nie dała pozytywnych rezultatów).

³⁴ A. Boniecki, A. Reiski, *Herbarz Polski*, Warszawa 1913, t. XVI, s. 90-91: Michał Bądryński (syn Karola, burgrabiego nurskiego), ur. w 1750 r. w Tchorznicy-Wyszkach, był regentem ziemskim drohickim od 1777, pisarzem grodzkim mielnickim od 1791, żonaty z Rozalią z Kamińskich, wdową po Justynianie Sarneckim miał dwóch synów (w/w Jana i Pawła, ur. w 1794 r. w Tchorzewie, dziedzica Mężenina i Czekanowa w późniejszym obwodzie siedleckim) i córkę Zuzannę Klark (ur. w 1791 r. tamże, dziedziczkę Nakory), która była żoną Józefa Izdebskiego (zm. 1830 r.) a od 1833 r. żona Antoniego Hincza, komisarza obwodu siedleckiego.

³⁵ AGAD-WCPL vol. 286, f. 5; vol. 549e, f. 191; AGAD-KRSW vol. 7927, f. 12-14; Informacje o wywiezieniu do Cesarstwa przez Rosjan Józefa Krzemińskiego z Białej i Bądryńskiego (bez imienia; „za odmowę przyjęcia przewodnictwa Komitetowi Obywatelskiemu powołanemu przez carskie wojska w Białej”) są w moim maszynopisie *Województwo...* (s. 260, 274, 448 przyp. 199) a po raz pierwszy zostały opublikowane drukiem przez prof. J. Skowronka w rozdziale pt. *Ziemia bialska...* [w:] *Z nieznaney*

mniejszej wątpliwości, że powrócił do Białej, ponieważ w 1836 r. urodziło mu się piąte dziecko.

Nieporozumieniem jest wliczanie do grona księży bialskich (przez H. Mierzwińskiego), a nawet wikariuszy kościoła św. Anny w Białej na czas powstania 1830/31 r. (przez Soszyńskiego za H. Mierzwińskim) osoby świeckie - mieszczanina Białej Józefa Krzemińskiego i wielokrotnie wspomnianego już wielodzietnego szlachcica Bądzińskiego (o imieniu Jan), który zajmował się sprawami związanymi, m.in. z organizacją siły zbrojnej i apro wizacją wojska (a nie duszpasterstwem).³⁶ R. Soszyński, biorąc za wiarygodne te informacje i by nie było aż trzech wikariuszy w kościele św. Anny w Białej w czasie wojny 1831 r. ogranicza działalność jedyne go i faktycznego wikariusza Tomasza Radziszewskiego do wybuchu powstania (a raczej do 1829 r.) w kościele św. Anny w Białej, tymczasem jego podpisy widnieją w księgach metrykalnych Archiwum Parafialnego do maja 1832 r. (które prowadził).³⁷

Mierzwiński, kierując się nazwami miejscowości, bez bliższych ustaleń, czy rzeczywiście informacje dotyczyły miejscowości w diecezji podla-

przeszłości... (s. 302), gdzie jest zamieszczona w przypisie część dokumentacji takiej jaka jest w moim maszynopisie, z wyjątkiem vol. 6978, który nie należy do zespołu WCPL lecz do KRSW. S. Jadczyk w swej pracy *Biała...* (s. 28) zrobił z nich mieszczan (a więc i ze szlachcica Bądzińskiego z herbem Junosza). Informacje te cytują za Skowronkiem w jednej pracy zbiorowej [*Powstanie...*, red. J. Flisiński]: prof. W. Śladkowski w rozdziale *Województwo...*, s. 27 identycznie, z tym że przekreślił nazwisko Bądziński na Będziński i prof. H. Mierzwiński w rozdziale o duchowieństwie *Udział...*, s. 63, robiąc z nich księży. Tych rozbieżności Red. dzieła J. Flisiński nie zauważa, jak wiele innych. Prof. Mierzwiński to powieliła w drukowanym po raz drugi artykule *Duchowieństwo...* (s. 17), na który z kolei powołuje się kanonik Roman Soszyński w swej cennej pracy pisanej popularnie, ale opartej w dużym stopniu na źródłach rękopiśmiennych (jeśli chodziło o informacje wzięte z publikacji to Autor w zasadzie skrupulatnie je cytował), pt. *Dzieje...* zamieszczonej w „Słowie Podlasia” od 6 IX 1994 r. w krótkich artykułkach w każdym tygodniku, w numerze 1 z 1996 (s. 12) te dwie osoby są już wikariuszami. Wg Księgi oryginalnej do zapisywania zgonu za lata 1825-35 znajdującej się w Archiwum Parafii św. Anny w Białej wikariuszem tamże był wówczas Tomasz Radziszewski, który pełnił tę funkcję po ks. Wojno (zmiana nastąpiła między 21 V a 10 VII 1827 r.) a przed Franciszkiem Garbaczewskim (między 12 a 21 V 1832 r.). Bądziński występuje u wszystkich Autorów bez imienia (tak jak w maszynopisie mojej dysertacji na s. 274), ale tenże występuje wcześniej w moim maszynopisie (na s. 114, 115, 485 i 493) jako Jan Bądziński.

³⁶ A. Boniecki, A. Reiski, *Herbarz Polski*, Warszawa 1913, t. XVI, s. 90-91: Jan Bądziński, ur. 1792 r. w Tchorzewie poślubił za żonę Helenę Orłowską w Górze Jaroszynie w 1820 r. i miał z nią trzech synów (Ludwika Antoniego ur. w 1822, Władysława Ignacego ur. w 1827 r. i Edwarda Konrada ur. w 1836 r.) i dwie córki (Felicjanę Helenę Anielę ur. w 1821 r. i Anielę Zuzannę ur. w 1823 r.).

³⁷ R. Soszyński, *Dzieje...* „Słowo Podlasia” 1995, nr 51-52, s. 18.

skiej, zamieścił wielu duchownych nie mających nic wspólnego z diecezją podlaską (m.in. i w Białej). Autor wymienia czynnego w powstaniu księdza Pachalskiego, proboszcza z Białej, którego 14 VII 1831 r. Kozacy wzięli do niewoli. W diecezji podlaskiej były tylko dwie miejscowości o nazwie Biała: mało znacząca w powiecie radzyńskim i jako miasto obwodowe, gdzie jednakże proboszczem był Bartłomiej Radziszewski (o którym Autor pisał jako o kanoniku z Białej, jednakże nic nie wspomniał, iż on jest proboszczem bialskim). Tymczasem tenże Paschalski (a nie Pachalski z imieniem Antoni, ur. w 1789, zm. 5 III 1850 r.) był proboszczem w Białej (od 1821 r.), ale w diecezji lubelskiej (k. Janowa, który nie był wówczas parafia).³⁸

W lipcu gen. Jerwgienij Gołowin patrolujący teren Podlasia, do Białej i Międzyrzecza skierował na załogę 900-osobowy oddział. Wiemy też, że pod koniec sierpnia na kilka dni Biała była uwolniona przez Drugi Korpus gen. Hieronima Ramoriny. Wówczas mile byli oni przyjęci przez mieszkańców miasta Białej.

W niniejszym artykule nie możemy charakteryzować poszczególnych warstw społecznych w wydarzeniach 1830/31 r. w oparciu o materiały dotyczące miasta Białej ze względu na małe próbki (np. niewiele szlachty było w mieście), to dokonałem w maszynopisie swej dysertacji doktorskiej. Nie możemy jednakże pominąć postawy Żydów, którzy stanowili ponad połowę mieszkańców miasta. Odnośnie Żydów znajdujemy przykłady sprzyjania powstańcom, w mniejszym stopniu współpracy. Nie posiadali oni obywatelstwa polskiego i w większości nie czuli się Polakami. Głównym ich zajęciem przed wojną był handel i rzemiosło, które niekiedy w warunkach wojennych uległo zakłóceniu. Tymczasem zostali obciążeni nowymi świadczeniami na rzecz państwa (np. podwójne rekrutowe, dostawa kozuchów itp.). W trosce o zarobek, bardziej jeszcze o zapewnienie sobie względów obu stron wojujących, oddawali się na usługi obu stronom - lecz przede wszystkim tej, która w danej chwili zdawała się być silniejsza, w naszym konkretnym przypadku - najczęściej stronie rosyjskiej. Okres wojny (poza zakłóceniami) otwierał przed Żydami nowe perspektywy zarobkowania. z wykazów

³⁸ APL-RGLI akta administracyjne vol. 58, f. 3; Catalogus (Consignatio) cleri saecularis et regularis Diaecesis Lublinensi (od 1845 Elenchus universi cleri...) 1825-1854. Zob. też. H. Mierzwiński, *Duchowieństwo...*, s. 54-55; tenże, *Udział...*, s. 17: Nie byli związani z diecezją podlaską wymieni przez Mierzwińskiego duchowni: - Kajetan Milewski, przełożony Zgromadzenia Misjonarzy w Siemiatyczach, pochodzący z miejscowości znajdującej się w powiecie bielskim, guberni grodzieńskiej; - Jan Strupnicki, proboszcz w Krynkach, ale w powiecie i guberni grodzieńskiej (wprawdzie w województwie podlaskim są Krynki Rogale w pow. siedleckim, ale w parafii Paprotnia, czy też Krynka, ale również w parafii łukowskiej; Krynki są wprawdzie parafią w powiecie opatowskim diecezji sandomierskiej, ale proboszczem tam był J. Myliński); Franciszek Kurowski, dr obojga praw i teologii pochodził z Ulczyc (miejscowości historycznego Podlasia), miejscowości znajdującej się w parafii Liszków, powiatu sejneńskiego (nie w diecezji podlaskiej).

źródłowych ówczesnych mieszkańców (m.in. i miasta Białej, np. Ludwika Augustynowicza) wyraźnie wynika i nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż Żydzi prowadzili rentowny handel zwłaszcza w okresie wojny 1831 r. poprzez spieniężanie po wysokiej cenie produktów żywnościowych i innych towarów. Podejmowali się niekiedy służyć nieprzyjacielowi, chociaż z góry dobrze wiedzieli, że w przypadku wykrycia tego czeka ich najwyższy wymiar kary ze strony powstańców. Żydzi podlascy z reguły nawiązywali kontakty z dowódcami rosyjskimi poprzez przybyłych z armią rosyjską tzw. „podradczyków” (liwerantów), których w okresie wojny było bardzo wielu (głównie w obwodzie siedleckim, gdzie np. 12-24 IV było ponad 65 tys. wojsk rosyjskich).³⁹

4. Po upadku powstania

Główny reprezentant obwodu bialskiego sprzed wybuchu powstania - komisarz Stefan Borejsza już 16 VIII 1831 r. (a więc w końcowej fazie powstania) został uwolniony spod obserwacji policyjnej w Warce i natychmiast udał się do pierwszych czat wojsk rosyjskich, a stąd do Siedlec, gdzie przedstawił się gen. Pęcherzewskiemu, od którego 22 VIII 1831 r. uzyskał bilet pozwalający mu na powrót do dziedzicznej posiadłości Bachorz, po czym 23 IX 1831 r. powrócił na swe dawne stanowisko komisarza obwodu bialskiego. Urzędował tamże do 1836 r., kiedy to po Starnalskim awansował na prezesa Komisji Woj. Podlaskiego. Pozostałe funkcje w komisji obwodowej Białej pełnili ci sami, co przed wybuchem powstania. Kotowski znowu został adiunktem dozorcą miast (przez 5 miesięcy w 1834 r. był zastępcą komisarza obwodowego), a od 20 VI 1836 został komisarzem obwodowym (z pensją roczną 5 tys. złp) po przejściu Borejszy do Siedlec. W 1835 r. Kotowski otrzymał nagrodę pieniężną.⁴⁰

Po upadku powstania straty funduszów kas miejskich obwodu bialskiego wyniosły - wg wykazów - 3.605 złp w tym 3.219 złp w dochodach i 386 złp w majątku), a woj. podlaskim 62.843 złp. W Białej stwierdzono uszkodzone 2 odwachy rogatkowe na wartość 266 zł p, brak 6 wag żelaznych na 10 złp, ponadto nie wpłynęły opłaty: 520 złp z targowego, 193 złp z miar i wag, 167 z jatek i bydłobojni, 108 złp ze spaśnego, 51 złp z łąk i 10 złp z polowania.⁴¹ Straty szpitala głównego dla chorych i podrzutków w Białej zw. Szpitalem Sióstr Miłosierdzia, czy też Szpitalem św. Karola Boromeusza spowodowane dyslokacją i przemarszami wojsk w 1831 r. wyniosły 31995 złp, w tym 8733 złp w majątku, a resztę w dochodach. i tak wyniosły: straty w folwarku bialskim - 4601 złp z powodu rekwizycji, samowolnych zaborów i nieobsiewów, 2460 złp z powodu pomoru bydła, w folwarku Mo-

³⁹ J. Warmiński, *Żydzi województwa podlaskiego w powstaniu 1330-1831 r.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1980, nr 4, s. 36; AGAD-KRSW vol. 3259.

⁴⁰ APL-RGLIos. vol. 139, vol. 905.

⁴¹ AGAD-KRSW vol. 6979, f. 301-307.

krany - 7124 złp z powodu rekwizycji, samowolnych zaborów i nieobsiewów; w dobrach włościńskich: w części wsi Sławacinek - 7546 złp z powodu rekwizycji, 6273 złp z powodu pomoru bydła, we wsi Mokransy 3.990 złp z powodu rekwizycji itp. Oprócz ww. strat szpital poniósł jeszcze szkody nieprzeliczone na pieniądze - w ubytku robocizny z powodu zgonów ludzi na różne epidemie.⁴² Ponadto włościanie musieli żywić żołnierzy w czasie przemarszów i postojów oraz udzielać różne usługi dla wojska.

Pod koniec 1832 r. w Białej było o 580 osób mniej w porównaniu ze stanem z końca 1829 r. (tj. o 15,2%, w woj. o 4,3%), liczba zabudowań o 94 (w woj. o 7,3 tys. = 4,6%, w miastach o 2,5 tys. = 11,4%, dochody wzrosły o 1.405 złp (tj. o 23,6%, w woj. o 5,2%); suma asekuracyjna w Towarzystwie Ogniomym o 43 tys. złp (tj. o 6,4%, w woj. o 12%).⁴³

Po zwiniętym magazynie pociągowym armii rosyjskiej pozostało na składzie u burmistrza m.in. 12 wozów. z wychodźców popowstaniowych, wiemy że sześciu rodowitych białszczan zapisało się do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego: 2 podoficerów (Bazyli Golczewski i Michał Korneluk), 2 podporuczników (Antoni Napoleon Kościakiewicz i Kazimierz Ocicki), porucznik (Napoleon Płoszczyński, zm. 1868 r.); o Adamie Zarzeckim brak bliższych informacji. z tych na uwagę zasługiwał Kościakiewicz (1809-1887), który uczęszczał do szkół w Białej, przez 2 lata studiował medycynę na Uniwersytecie Warszawskim, w powstaniu początkowo był podchorążym w Gwardii Narodowej, potem podporucznikiem i adiutantem (odznaczony Złotym Krzyżem *Virtuti Militari*), na emigracji był lekarzem praktykiem i naukowcem oraz dosłużył się rangi majora.⁴⁴

Dysponujemy tylko fragmentarycznymi danymi dotyczącymi strat materialnych miasta obwodowego Białej, które wg. naszych obliczeń wyniosły

⁴² AGAD-KRSW vol. 6979; zob. APL-KWP vol. 42, f. 278: w Białej był szpital św. Karola Boromeusza (z dwunastoma sierotami) o dochodach 15.164 złp, co stanowiło 55,5% dochodów 53 podobnych szpitali w woj. podlaskim mieszczących 263 sierot o dochodach 30225 złp) wg danych z 1826. r. APL-RGL akta policyjne vol. I, vol. 38: Szpital w Białej prowadziły Siostry Miłosierdzia (szarytki) sprowadzone z Francji, którym Karol Stanisław Radziwiłł (ur. 1669, zm. 1719) wybudował klasztor w 1716 r. i uposażył je w folwark Sławacinek i 20 tys. złp (z prowizją roczną 1600 złp wypłacana w święto Jana Chrzciciela), żona zaś Anna Katarzyna (ur. 1676, zm. 1746 r.) zapisała w latach 1726-1743 41 tys. złp, za które siostry kupiły od ich syna Hieronima Radziwiłła (ur. 1715, zm. 7.760) folwark Mokransy, będący własnością szpitala. Informacje zawarte w niniejszym przypisie (w skrócie) są identycznie ujęte przez J. Maraśkiewicza w artykule pt. *Szpital św. Boromeusza w Białej Podlaskiej* w „Podlaskim Kwartalniku Kulturalnym” (1993, nr 3), którego jest członkiem Kolegium Redakcyjnego (bez dokumentacji archiwalnej), jak podałem w materiałach złożonych do druku w 1981 r. w Podlaskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym (dokumentację archiwalną dołączyłem na końcu materiałów).

⁴³ APL-KWP, vol. 42. i vol. 43.

⁴⁴ APL-KWP, vol. 61; M. Tyrowicz, *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832-1863*, Warszawa 1964 (passim)

33320 złp, natomiast pełne dane posiadamy dla obwodu bialskiego (1.463.466 złp 9 gr, tj. 9% w skali wojewódzkiej), woj. podlaskiego (15.824.314 złp 11 gr., tj. 16% w skali krajowej) i Królestwa Polskiego (ok. 100 mln złp).⁴⁵

Reasumując, należy stwierdzić, że rola Białej w przygotowaniach do wojny 1831 r. była znacząca, mimo poważnych zniszczeń z powodu pożaru tuż przed wybuchem powstania, a po rozpoczęciu wojny miasto to było niemalże pod ciągłą okupacją rosyjską i mieszkańcy musieli wykonywać rozkazy najeźdźcy lub opuścić teren, bowiem w przeciwnym wypadku czekały ich represje włącznie z zsyłką w głąb Cesarstwa bez względu na stan, z którego pochodzili (np. szlachcica Jana Bądzińskiego czy też mieszczanina Józefa Krzemińskiego).

⁴⁵ T. Demidowicz referuje głównie raport gen. Wincentego Krasińskiego z 24 X 1831 r. z objazdu woj. podlaskiego po upadku powstania i podaje bilans strat materialnych woj. podlaskiego (bez zniszczonych zabudowań) w wysokości 762.420 złp i 32.425 sztuk zwierząt gospodarskich. Tymczasem wg ówczesnych wykazów straty wyniosły 15.824.314 złp w woj. podlaskim (tj. 16% w skali krajowej) i 1.463.466 złp w obwodzie bialskim (zaledwie 9 % strat całego woj.), w tym 33.320 złp (wg niepełnych danych) w Białej. Zob. AGAD-KRSW vol. 7088, vol. 6978, vol. 6976; J. Warمیński, *Województwo podlaskie w powstaniu listopadowym 1830-31*, „Rocznik Lubelski”, t. 25-26, 193-84, s. 92-93; tenże, *Wkład województwa podlaskiego w powstanie listopadowe*, „Folia Societatis Scientiarum Lublinensis”, t. 25, 1983, nr 1, s. 39; tenże, *Obwód radzyński ze szczególnym uwzględnieniem Międzyrzeczczyzny w powstaniu listopadowym*, „Rocznik Międzyrzeczki”, t. 12-13, 1980-81, s. 129; tenże, *Siedlce w okresie powstania listopadowego*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 8, 1983, s. 51; T. Mencil, *Między powstaniami 1831-1864*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, red. T. Mencil, Lublin 1974, t. I, s. 53-54.